

Kierunek bezdomność?

Czy państwo zapewni mieszkania wyrzucanym na bruk lokatorom?

Jaki będzie nasz los po upływie terminu 3-letniego wypowiedzenia najmu? Czy będziemy musieli opuścić nasze mieszkania? Dokąd pójdziemy?. A jeśli ustawodawcy zmienią prawo lokalowe, czy przepis dotyczący 3-letnich wypowiedzeń będzie działał wstecz? Czy właściciel mieszkania może zmusić nas do przyjęcia lokalu zamiennego?

Pytania takie kierowano do przedstawicieli Polskiego Zrzeszenia Lokatorów, które zorganizowało spotkanie z mieszkańcami Krakowa zainteresowanymi projektem nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów.

Obowiązująca aktualnie ustawa, z dnia 21 czerwca ubiegłego roku, nie spełnia oczekiwań zarówno lokatorów, jak i właścicieli mieszkań. Trudno się też spodziewać, aby proponowane zmiany pogodziły całkiem obie strony, gdyż niełatwo jest formułować przepisy ustalające relacje między właścicielami a wynajmującymi, łagodzące narosłe przez dziesiątki lat nieprawidłowości. Polskie Zrzeszenie Lokatorów, od początku swego istnienia, wnikliwie analizuje jednak wszelkie sygnały zmian starając się wielu z nich zapobiegać.

Polska jest jednym z nielicznych krajów, w którym ustanawia się prawa lokatorskie bez udziału, głosu doradczego PZL.

Najbardziej zainteresowanych tym problemem stron - lokatorów. PZL w licznych wystąpieniach do władz centralnych i ustawodawczych domaga się respektowania stanowiska wielomilionowej rzeszy lokatorów, której interesów broni. Sukcesem w tych działaniach jest niewątpliwie zaproszenie prezes Polskiego Zrzeszenia Lokatorów, Alicji Sarzyńskiej, do przedstawienia stanowiska PZL w odniesieniu do wniosku złożonego przez rzecznika praw obywatelskich w sprawie zgodności z Konstytucją RP zasad podwyższania czynszu za lokale mieszkalne (art. 9 ustawy z 21.06.2001).

List do premiera

W związku ze skierowanym do Sejmu projektem nowelizacji Ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, PZL wystosowało list do prezesa Rady Ministrów RP Leszka Millera, w którym czytamy: "Jesteśmy głęboko poruszeni pominięciem w projekcie nowelizacji ustawy propozycji prawnego rozwiązania mogącego ocalić przed bezdomnością tysiące rodzin, które otrzymały i otrzymują wypowiedzenia najmu swych mieszkań na bruk" - w ciągu 3 lat.

Zastanawiające jest przy tym, że tak poważny dokument jak rządowy projekt nowelizacji ustawy skupia się na mało znaczących zmianach, mających jedynie zwiększyć dominację wynajmujących nad lokatorami, poprawiając warunki "biznesu" mieszkaniowego. Również zastanawiające jest to, czytamy w liście, że w okresie poprzedzającym opracowanie projektu nowelizacji ustawy, okresie nasyconym jego krytyką, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast - autor projektu - widział możliwość bezpośrednich kontaktów z organizacjami właścicieli nieruchomości, przy równoczesnym ignorowaniu opinii i możliwości kontaktów z organizacją lokatorów.

Co po trzech latach?

Jak informuje największa w kraju i, jak dotychczas najskuteczniejsza organizacja lokatorska, liczba wypowiedzeń najmu, bez zapewnienia jakiegokolwiek lokalu zamiennego (wypowiedzenia 3-letnie), jest już zastraszająco duża. Lokatorzy, którym właściciele lokali wręczyli już takie wypowiedzenia, żyją w stresie.

Prezes PZL Alicja Sarzyńska twierdzi, że przepis dotyczący 3-letniego wypowiedzenia najmu (art. 11 ust. 5) jest sprzeczny z Konstytucją RP, gdyż zezwalając na pozbawienie lokatora możliwości zamieszkiwania, stwarza bezdomność, co jest niezgodne z postanowieniami Konstytucji RP.

Ustawodawcy wyjaśniają, że przepisy prawa formułowane są

z poszanowaniem praw własności.

"Propaganda bezwzględności prawa własności - replikuje sekretarz Polskiego Zrzeszenia Lokatorów Bolesław Krawczyk - jest tu jednak potraktowana jednostronnie. Czy prawo własności nie jest bowiem naruszane, gdy lokatorzy, pozbawiani mieszkań na skutek 3-letnich wypowiedzeń, będą niejednokrotnie musieli tracić dorobek całego swojego życia?"

Zarząd Główny PZL dostrzegając dramat tysięcy rodzin zagrożonych bezdomnością (obecna polityka mieszkaniowa miast nie sprzyja rozwiązaniu problemu), w poszukiwaniu wsparcia dla swych działań zwrócił się także do papieża przed Jego sierpniową wizytą w ojczyźnie. Kto uważnie wsłuchiwał się w słowa Ojca Świętego, wygłaszane podczas spotkań z rodakami, ten zapewne pamięta, jak mówił o nietolerowaniu zjawiska bezdomności i wyrzucaniu ludzi na bruk.

Mijając czasem na ulicy proszących o wsparcie ludzi, przekonujemy się, czym jest bezdomność. Czujemy wtedy wstyd i zażenowanie. Wielu z nas nie wyobraża sobie, że mogłoby się znaleźć w podobnej sytuacji. A jednak...

DANUTA ORLEWSKA Dziennik Polski 18.09.2002r.